

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska Nr. 4. — Telefon w Redakcji i Administracji 448, w Drukarni 338  
Redaktor przyjmuje od godz. 12 do 2 popoł. Administracja otwarta od godz. 9 do 6, w niedzielę i święta od g 12 do 1.

PRENUMERATA miesięcznie 4500 mk.  
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz nonpar. przed tekstem 500 w tekście 600 mk., - za tekstem 300 mk.  
W numerach świątecznych o 25% drożej.  
Konto czekowe w Pocztovej Kasie Oszczęd. Nr. 80187.

**„APOLLO“** Koło Związku Inwalidów urzędującego  
Dąbrowskiego 5 (d. Wronia). **JUTRO w PONIEDZIAŁEK DNIA 26 STYCZNIA.** (—)  
**BAL MASKOWY** TANCE pod kierunkiem wybitnych baletmistrzów do godz. 6 rano.  
—) **2 ORKIESTRY.** (—)  
Wiele niespodzianek. Pierwszorządna restauracja czynna całą noc. Sala dobrze ogrzana.  
Początek o godz 10 wiecz/r Biletu do nabycia w kasie Teatru „APOLLO“.

Żądajcie powszechnie znaną herbatę rosyjskiej mieszanki „Synapl“ Amatorska 19 Cejlońska 77  
Tow. „SYNAPL“  
WARSZAWA.

## Od Administracji.

Administracja „Dziennika Wileńskiego“ przypomina, iż czas odnowić prenumeratę za luty, jako też wyrównać wszelkie zaległości za styczeń. Wszystkim prenumeratorom, którzy do dnia 1-go lutego nie odnowią prenumeraty, wysyłanie pisma będzie z wyżej wymienionym terminem — przerwane.

Pieniądze można wpłacać za pośrednictwem Pocztovej Kasy Oszczędnościowej Nr. 80187 na rachunek „Dziennika Wileńskiego“.  
Administracja.

W sali Miejskiej o 1 po poł. niedziela 28 stycznia  
**ODCZYT** pisał D-ra TADEUSZA DYMOWSKIEGO.  
„O konieczności odrodzenia Polski.“ — ( Wstęp 500 mk.

**CYRK A. Ciniselli** DZIŚ w niedzielę dn. 28 stycznia o g. 4 pop. i o godz 8 wiecz. **DWA WIELKIE PRZEDSTAWIENIA**, o jednakowym programie.  
LUDWISARSKA 4.

**Ostatnia niedziela ze słoniami,**

oprócz tego Jasnowidząca Rikarda — „Hinsler“ — fenomen. feksjerjery i reszta atrakcji.

## Narady Małej Ententy.

WARSZAWA, 27 b. m. (Tel. wł.) Wobec wydarzeń w Zagłębiu Ruhry toczą się narady pomiędzy państwami Małej Ententy. Przewidywana jest podróż króla rumuńskiego do Pragi.

## Alarmy prasy sowieckiej.

WARSZAWA, 27 b. m. (Tel. wł.) Prasa sowiecka nieustannie podaje alarmujące wiadomości o rzekomych przygotowaniach wojennych Polski. Pogłoski te rozsiewane są aby wnieść zamieszanie w celu ułatwienia stanowisk Niemiec w sytuacji międzynarodowej.

## Sprawa El. Niewiadomskiego.

WARSZAWA, 27 b. m. (Tel. wł.) Wyrok w sprawie Eligjusza Niewiadomskiego został odesłany do Prezydenta Rzeczypospolitej dla ostatecznej decyzji. Decyzja oczekiwana jest w poniedziałek.

## Z Zagłębia Ruhry

Stanowisko Francji.

PARYŻ, (A.W.). Z Paryża donoszą o czwartkowej konferencji pomiędzy Barthoux, Delecroix i Raggim. Zapadła uchwała o poddaniu dyskusji planu francuskiego odrzucenia propozycji niemieckich w sprawie moratorium i przywrócenia mocy ultimatum londyńskiego z dnia 1 maja 1921 r. Uchwały zostały zaaprobowane przez p. Poincaré. Twierdzi on, że Niemcy same przez niewypełnienie zobowiązań reparacyjnych uniemożliwiły spełnienie własnych żądań w sprawie moratorium. Dyskusja nad warunkami moratorium jest zbyt czarna wobec złamania traktatu. Rząd niemiecki zostanie zawiadomiony o decyzji odmownej.

BERLIN, (A.W.) Na czwartkowej konferencji w Duisburgu z udziałem p. Letrocquera, gen. Weygand, Thirard, Komisarza francuskiego w Nadrenji gen. Degoutte uchwalono otoczenie Zagłębia granicą celną. Urzęd-

nicy oporni zostaną wysiedleni. Wprowadzona zostanie waluta francuska. Wszystkie transporty do Niemiec zostaną wstrzymane. Po ustaleniu granicy celnej Niemcy mogą zbywać nadwyżkę węgla po zaspokojeniu potrzeb miejscowej ludności. Uporząkowaniem stosunków zajmie się gen. Weygand, który zostanie mianowany wysokim Komisarzem dla terytoriów okupowanych z Radą Przyboczną i wyższymi funkcjonariuszami na czele komitetu z siedzibą w Paryżu.

Prasa niemiecka o okupacji Ruhry.

BERLIN, 26 I. (A.W.) Prasa niemiecka jednogłośnie zapatruje się na politykę Rządu „Kreutz Zeitung“ uważa za najważniejszym zadaniem chwili obecnej jest opór przeciwko gwałtom nieprzyjaciela. Trzeba doprowadzić do ostatecznych konsekwencji. Francja nie może dłużej ponosić ciężarów, narzucających się przez chaos panujący w Zagłębiu Ruhry. Narodowo ludowa „Zeit“ pisze, że należy wątpić aby akcja interwencyjna mogła doprowadzić do rokowań. Należy przystoso-

wać zobowiązania niemieckie do ich zdolności gospodarczej i finansowej. Istnieją możliwości licznych kombinacji między przemysłem niemieckim a Francją. „Berliner Volkszeitung“, organ demokratyczny, przestrzega przed iluzjami, przypominając, że Niemcy są samotne i muszą sobie zdawać z tego sprawę. „Vorwärts“ pośrednio przyznaje, że robotnicy Zagłębia nie mają ochoty strajkować i nie wierzą obietnicom Niemiec, że rząd poniesie wszystkie konsekwencje materialne strajku i weźmie na siebie troskę o los robotników.

Represje.

KOBLENCJA, (Pat.) Prezydent rencyjny w Trewirze, wszyscy nadradcy prezydzalni i pierwszy burmistrz miasta wydaleny zostali przez władze francuskie z terytorium okupacji.

Odciecie Ruhry.

ESSEN, (Pat.) Linje celne dokoła obwodu Ruhry oraz odciecie Zagłębia od reszty Niemiec będzie dokonane według wszelkiego prawdopodobieństwa dziś w nocy. Wczoraj wzdłuż granicy obwodu Ruhry przechodziły wielkie oddziały wojsk z tankami.

## Sprawa Kłajpedy.

WARSZAWA, 27-I (A.W.). Jak podaje Rosta, rząd litewski przystępuje do wycofywania na swoje terytorium oddziałów litewskich, wchodzących w skład band Kłajpedzkich. Jest to poniekąd urzędowe potwierdzenie udziału regularnych wojsk litewskich w zamachu.

WARSZAWA, 27 I. (A.W.). Kłajpedzka prasa niemiecka rzuca projekt przeprowadzenia plebiscytu, któryby zdecydował o losie przynależności Kłajpedy.

WARSZAWA, 27-I. (A.W.). Między dyplomatycznym przedstawicielem Niemiec w Kłajpedzie a obecnym rządem Kłajpedzkim doszło do poro-

zumienia. Rząd Kłajpedzki zapewnia urzędnikom niemieckim prawa posiadane dotychczas. Ewentualne spory mogą być rozstrzygane przez przedstawicielstwo niemieckie w Kłajpedzie.

WARSZAWA, 27-I. (A.W.). Komisja Międzysojusznicza z Glinchant na czele przybyła do Kłajpedy.

WARSZAWA, 27 I. (A.W.). Rada Ambasadorów zażądała od Litwy interwencji celem zabezpieczenia układu rozejmowego dotyczącego Kłajpedy.

KRÓLEWIEC, (Pat.) Donoszą z Kłajpedy, że odbyło się tam posiedzenie nowej rady stanu litewskiego; prezydentem wybrano Reizkiza, wiceprezydentami zostali obrani Labronz i Dawills. Powzięto również uchwałę postanawiającą zniesienie granicy między Kłajpedą a Litwą.

Tylko kilka dni w Wilnie  
SENSACJA! -) jedzie (- SENSACJA!

**EFFENDI**

„Tajemnica zagwoźdżonej skrzyni“.

Jeżeli jeszcze są p. p. palące którzy do tych czas nie palili jeszcze PAPIROŚÓW

„Solo“ i de „Salons“  
to tylko dlatego że ich nie probow li-

TEATR POLSKI Sala Lutnia

Występy Karola Adwentowicza.

Dziś, po raz trzeci

„Żywy trup“

dramat w 11 odsłonach, L. Tołstoja.

Poniedziałek „UPIORY“.

Wtorek „OJCIEC“.

Początek o godz 8 wiecz

Teatr Wielki	TEATR im. Syrokomli
Niedziela pop. Księżniczka Czardasza, operetka.	Niedziela
Wieczorem „TOSCA“ opera	„Pan Damazy“, komedia
Poniedziałek „Biały mazur“ operetka.	Poniedziałek Przedstawienie zakupione.

## Nasza prawica.

W braku u nas stronnictwa konserwatywnego (istniejące idzie w rozczulającej zgodzie ręka w rękę z socjalistami) grupy narodowe zająć musiały w sejmie miejsca na prawicy, co im bynajmniej ujmę nie przynosi, gdyż „nie miejsce zdoła człowieka lecz człowiek miejsce”. Mimo to unikamy określenia „stronnictwa prawicowe”, gdyż w zachodniej praktyce parlamentarnej z pojęciem „prawicy” związany jest pewien charakter, kierunek polityczny, program, który bynajmniej nie odpowiada naszemu zespołowi, zasiadającemu na prawicy jedynie wobec braku istotnie prawicowych stronnictw.

Z tego korzystają skwapliwie stronnictwa lewicowe, i chociaż w ich składzie więcej znajdziemy obszarników i bankierów niż na prawicy, reprezentującej wszystkie stany, przeważnie zaś najszerze, narodowo usposobione warstwy włościańskie, robotnicze i pracującej inteligencji, nie opuszczają sposobności, by pod adresem „prawicy” nie wygłosić kilku zdawkowych frazesów o „burżujach”, „reakcji” i t. p.

Utartą drogą poszedł też p. Witos, który w swej ostatniej przemowie, zwracając się ostentacyjnie ku prawej stronie Izby wystąpił z ostrą krytyką, klasy najbogatszych obszarników i fabrykantów.

O ile wiemy, p. Witos sam, do „najbiedniejszych” w Polsce niezalicza się, nie jeden „obszarnik” i „fabrykant” prawicowy chętnie zamieniłby się z p. Witosem z Wierzchosłowic, o którego hulankach w hotelu Europejskim głośno mówi Warszawa.

Pozostawmy jednak argumenty ad personam, przytoczmy raczej odpowiedź, której na podobne zarzuty jak wyżej przytoczony udzieliła „Gazeta Warszawska” — „jasno i dobitnie”.

„Ani obóz chrześcijańsko-narodowy jako całość, ani Związek ludowo-narodowy jako taki, nie poczuwa się do roli specjalnego, jednostronnego orędownika interesów „klasy najbogatszych obszarników i fabrykantów”. Jesteśmy ruchem wszechstanowym, którego kamieniem węgielnym jest zasada kierowania się względem na dobro powszechne, ogólnonarodowe, ogólnopaństwowe, a nie na interesy klasowe, stanowe tej, czy innej warstwy, jak w danym wypadku: wielkich, czy największych właścicieli ziemskich i wielkich przemysłowców. Tą zasadą Związek ludowo-narodowy i wszechstanowy ruch wszechpolski stoi i z jej upadkiem sam musiałby upaść, na co — przyznają to i przeciwnicy — nie zanosi się.

Prosimy bez uprzedzenia, bezstronnie przyrzeć się szeregom naszego obozu, jego przywódcom i działaczom, jego zjazdom, uchwałom, programowym enuncjacjiom, całej jego działalności, a każdy przyzna, że bardzo to odległe od zapatrzenia się w interesy „klasy najbogatszych obszarników fabrykantów”. Przeciwnie, mamy bardzo trzeźwo oczy otwarte na karygodne, często wprost oburzające sobkostwo, zanik ducha obywatelskiego wyzyskiwanie państwa, które rozwiłmożniły się w sporej części sfer, na które poseł Witos wskazał palcem. Zła jest tam dużo; potępiamy je bezwzględnie, walczymy z niem i w walce tej gotowi jesteśmy stanąć ramieniem przy ramieniu z każdym, czyniącym to samo bronią uczciwą.

Mówimy to jasno i wyraźnie. Ale nie znaczy to, byśmy dla demagogicznych względów mieli wbrew prawdzie i słuszności wydawać generalny wyrok moralnego potępienia na całą warstwę wielkich, czy największych właścicieli ziemskich i wielkich przemysłowców.

I nie znaczy to również, byśmy mieli oczy zamykać na inne strony rzeczywistości, na sobkostwo, grasujące w innych warstwach społeczeństwa, na ciasny np. egoizm wielu włościan, którzy, choć dorobili się

pokaźnych fortun, mało liczą się z losem mniej zamożnych, a nawet ubogich warstw społeczeństwa i wciąż tylko sięgają po korzyści i prawa, a chcą się uchylać od ciężarów i obowiązków wobec państwa.

Tę prawdę mówimy także jasno i wyraźnie, i to właśnie dlatego, że Zw. Lud.-Narodowy oparty jest przede wszystkim na szerokich masach ludowych, którym jednakowoż nie myśli schlebiać i kadzić, lecz wobec których poczuwa się do obowiązku głoszenia tego, co odpowiada rzeczywistości i przekonaniom Związku. Należy rozdzielić sprawiedliwie światła i cienie i tępić zło, gdziekolwiek się znajduje.

## Dzień polityczny.

### Wyzywające pogrożki sowieckie.

Z Moskwy donoszą: Urzędowa „Prawda” ogłasza artykuł p. t.: „Poważne upomnienie Polski”, odzwierciedlający opinię rosyjskich kół kierujących.

W artykule tym mówi „Prawda” o niebezpiecznych znamionach wypadków w Europie Zachodniej, a w szczególności o trwającej ciągle jeszcze „ofensywie Francji” w obszarze Ruhry i wyraża obawę, iż w związku z tem Polska może czynnie wystąpić przeciwko Niemcom. Rząd Sowieków śledzi z ogromną uwagą wypadki w Polsce ze względu na bierne zachowywanie się burżuazji niemieckiej. Polska ma już oddawna apetyt na zupełnie niedostatecznie bronione wschodnie obszary Niemiec. Chwila obecna jest zdaniem „Prawdy” tego rodzaju, iż „Republika Szlachecka” bardzo łatwo może zmobilizować i wmaszerować do Niemiec. Tego rodzaju atak polski jednak pociągnąłby za sobą następstwa, których przewidzieć nie można. Rosja Sowiecka popadłaby w ten sposób w bezpośrednie niebezpieczeństwo, zagrożając jej ze strony „rabunkowych Mocarstw Sprzymierzonych” i ściśle z nimi związanej Polski”. Możliwość uniknięcia w ostatniej chwili tego rodzaju zatargu zależy zdaniem „Prawdy” głównie od postępowania Polski w najbliższej przyszłości.

„Jeśli burżuazja polska, pisze „Prawda”, pragnie pokoju i sił swych chce użyć do walki z wewnętrznym nieporządkiem, to istnieją widoki korzystne zwrotu. Jeśli jednak burżuazja polska pójdzie za przykładem swojej protektorki Francji i wojska swoje wyśle do Niemiec, jest burza europejska nieunikniona. Burza ta jednak złamie skrzydła rabunkowego Orła Białego. W rezultacie jednak wyjdzie zwycięsko nie burżuazja lecz proletariąt. Zwycięstwo to jednakże będzie osiągnięte dopiero po okropnych spustoszeniach spowodowanych francusko-polską awanturą”.

Artykuł „Prawdy” kończy się oświadczeniem, że Rząd Polski ponosi obecnie odpowiedzialność przed całym światem za utrzymanie pokoju europejskiego, a Rząd Sowieków widzi całą okropną powagę położenia i wobec tego zwraca się z tem usilnym upomnieniem pod adresem Polski”.

### Prześladowanie Polaków na Śląsku niemieckim.

Z Katowic donoszą: Komisarz do spraw pracy przyjął dziś znowu kilku robotników zbiegłych z kopalni Delbrucka z powodu szykan stosowanych przez Niemców. Robotnicy obawiają się powrócić i proszą o znalezienie innych miejsc pracy w Polsce. Komisarz polski zwrócił się do Komisarza niemieckiego z żądaniem, aby ten ostatni wpłynął na przywrócenie Polakom bezpieczeństwa osobistego we wspomnianej kopalni. Komisarz polski domagał się również wypłacenia odszkodowań tym robotnikom, którzy są zmuszeni opuszczać pracę z powodu terroru.

### Niemcy nad brzegiem przepaści.

Oświadczenie ministra finansów Hermesa w sprawie budżetu wywołało

katastrofalne wrażenie. Na opinie publiczną działają nie cyfry deficytu, lecz niemożność ujęcia gospodarki niemieckiej w ogóle w jakiegokolwiek ramy. Utrzymuje się wrażenie, że Niemcy znajdują się nad brzegiem przepaści, w którą prędzej czy później muszą się stoczyć.

### Sprawa Mossulu.

Podczas ciągnących się beznadziejnie pertrekcji w Lozannie, odpowiadając na odmowę Ismeta Paszy, Curzon podkreślił, że oddanie sprawy Mossulu pod sąd Ligi Narodów jest jedynym wyjściem oraz zapewnił Ismeta, że wszystkie interesy Turcji w Mossulu będą należycie zagwarantowane i oświadczył dalej, że z pewnych źródeł otrzymał wiadomości o koncentracji wojsk tureckich w pobliżu Mossulu. Następnie ostrzegł Ismeta przed nieostrożnymi krokami. Gdyby Ismet odmawiał współpracy mającej na celu pokojowe rozwiązanie kwestji, to Curzon zmuszony będzie zwrócić się do Ligi o interwencję. O ile i wtedy Turcja odpowie na tę propozycję odmownie, będą względem niej zastosowane odpowiednie sankcje. Curzona popierali delegat japoński, francuski i włoski. Ismet ponownie odpowiedział odmownie. Po zamknięciu posiedzenia Curzon zapowiedział, że natychmiast porozumie się z Ligą Narodów.

## Sejm i Rząd.

### Sprawa emisji nowych banknotów.

Na piątkowym posiedzeniu Sejmu p. Osiecki jako referent komisji skarbu-budż. porusza sprawę uchwalenia nowej emisji (4 serii) biletów skarbowych na sumę 200 miliardów marek.

Przeciw wnioskowi opowiadał p. Radziszewski (Zw. Lud. Nar.) uzasadniając sprzeciw następująco: Już w Sejmie ustawodawczym zaczął się uciecać zwyczaj, że każdy minister skarbu zapowiadał ograniczenie druku banknotów, a wkrótce potem przychodził do Sejmu z nową emisją.

W tym wypadku zgoda na emisję 200 miliardową byłaby tem mniej uzasadnioną, ponieważ minister skarbu potrzebuje na wycofanie poprzedniej emisji bonów skarbowych tylko 50 miliardów marek, do komisji zaś przystąpił z żądaniem zezwolenia na 100 miliardów a dopiero w traktacie dyskusji podwyższył żądanie do 200 miliardów bez jakiegokolwiek uzasadnienia. Pozatem minister skarbu nie przedstawił Sejmowi dotychczas żadnego planu gospodarki.

Należy więc odroczyć decyzję w tej sprawie do przedstawienia uzasadnionego planu gospodarki. Poza tymi motywami rzeczowymi Zw. Lud.-Nar. jest zmuszony odmówić swej zgody ze względów politycznych, ponieważ rząd obecny jest nieparlamentarnym.

W odpowiedzi oświadczył referent Osiecki m. in. że zapotrzebowanie Mistrza Skarbu będzie wynosić na I kwartał b. r. co najmniej 1200 miliardów marek banknotów, wobec czego suma 200 miliardów bonów jest znikomą.

Przy głosowaniu przez powstanie wniosek rządowy przeszedł większością głosów centrum, lewicy i mniejszości narodowych przeciw głosom 3 klubów Chrz. Zw. Jedn. Nar.

### Sprawa p. Królikowskiego.

Po odesłaniu kilku wniosków ustaw do odnośnych komisji, zreferował pos. Liebermann (P.P.S) wniosek komisji regulaminowej w sprawie wypuszczenia na wolność pos. Królikowskiego, komunisty.

P. Liebermann domagał się, aby kara więzienia, na którą został skazany p. Królikowski, uległa zawieszaniu do czasu wygaśnięcia jego mandatu poselskiego.

Wnioskowi temu sprzeciwił się p. Seyda Zyg., poczem na wniosek Zw. Lud.-Nar. odbyły się głosowanie

imiennie Za wypuszczeniem p. Królikowskiego oświadczyło się 143 posłów, z centrum, lewicy i mniejszości narodowych, przeciwko uwolnieniu 130 posłów.

### Program p. Grabskiego.

WARSZAWA, 27-I. (A.W.) Na piątkowym posiedzeniu Komisji Skarbowo-Budżetowej Minister Grabski przedstawił ogólne zarysy finansów i swego programu, oświadczył, że po opracowaniu programu szczegółowego i w porozumieniu się z poszczególnymi Ministrami przedłoży program Komisji Budżetowej. Poprzednią ustawę Komisji po rozpatrzeniu poszczególnych działów budżetu zreasumowano, t. j. postanowiono wyłączyć poszczególne działy z dyskusji celem szybszego załatwienia prowizorium. Uchwalono wezwać rząd do przedłożenia najpóźniej 15 marca budżetu na r. 1923.

WARSZAWA, 27-I. (A.W.) Poseł Wasilczuk przedstawił rezolucję wzywającą rząd do uwzględnienia potrzeb szkolnictwa ukraińskiego na Wołyniu, uzależniając stanowisko klubu ukraińskiego od przyjęcia tej rezolucji. Na wniosek posła Głabińskiego uchwalono odesłać rezolucję do Komisji oświatowej. Poseł Thugutt złożył wniosek którym wzywa rząd do uwzględnienia potrzeb szkolnictwa ukraińskiego i białoruskiego przy układaniu budżetu. Referat o prowizorium budżetowym na plenum Izby powierzono posłowi Osieckiemu przewodniczącemu Komisji Reewakuacyjnej.

### Nowe projekty podatkowe.

Jak wiadomo dotychczas ministerjum skarbu opracowało i wniosło do Sejmu nowe do podatków gruntowego, dochodowego i od budowl oraz ustawę o karach za opóźnienie w uiszczeniu podatków.

Obecnie, jak się dowiadujemy, będą wkrótce rozpatrywane przez Radę ministrów i wniesione do Sejmu dalsze projekty podatkowe, a mianowicie: nowa ustawa o podatku od handlu i przemysłu, nowela do podatku spadkowego i opłat stempłowych pozatem szereg projektów drobniejszych.

Prócz tego znajduje się w opracowaniu ministerjum skarbu ustawa o daninach komunalnych, która jednak nie będzie mogła być wprowadzona w życie, dopóki nie jest jeszcze uchwalona przez Sejm ustawa o samorządzie.

### Taryfy kolejowe.

Taryfy Kolejowe ulegną z dniem 1 lutego wyższe. P. Eberhardt zaznacza, że taryfy te są bardzo niskie w porównaniu z przedwojennymi, kiedy przejazd 1 kilometra kosztował 1 i pół kopiejki, albo 2 i pół feniga. W stosunku do złota powinno to wynieść obecnie 225 mk., tymczasem kolej pobiera dotychczas 50 mk, za kilometr. (A.W.)



### Żądać we wszystkich aptekach i składach aptecznych

Vichy — źródła rządowe francuskie.  
Vichy Celestins — podagra, choroba cukrowa, artretyzm.  
Vichy Grande - Grille — cierpienia wątroby.  
Vichy Hospital — choroby żołądka.  
Past lki Vichy-Etat — nat. trawienie.  
Tabletki Vichy-Etat — do wytwarzania wody alkalicznej  
Jeneralne przedstawicielstwo na Rzeczpospolitą Polską J. Saidendorf & i S-ka  
Warszawa, Krucza 6. Tel. 230-13.

## Posadę

zmieni urzędniczką z 5-cio letnią wszechstronną praktyką biurową. Biegle pisze na maszynie. Wykształcenie średnie. Znajomość języków: polski, rosyjski i niemiecki. Oferty skierować do „Dz. Wil.” dla N. L.

## Życie stolicy.

Warszawa, 22 stycznia.

Karnawał w pełni. Mimo wszystko jednak nie płynie on tak rozlewnie, jak roku zeszłego. Z jednej strony zapewne poważną przeszkodę stanowi żaloba sześciotygodniowa, którą wojskowi noszą obowiązkowo po zabójstwie Prezydenta Narutowicza, a z drugiej stosunki kieszeniowe. Bo iść na bal, gdy wstęp kosztuje 100.000 mk., a ileż sukni? Lucyna Messalówna w wywiadzie dziennikarskim utrzymywała, że toaleta balowa obecnie będzie ją kosztowała kilka milionów! Czegoż więcej potrzeba?

Ale podobno ludzi na to także stać! W każdym razie reduta noworoczna, urządzana zawsze przez tow. literatów i dziennikarzy, udała się znakomicie, bal zaś prasy, organizowany przez syndykat dziennikarzy w salach rady ministrów, zapowiada się niegorzej.

Coraz duszniej i coraz trudniej dla przeciętnego obywatela. Teatry podniósłszy znów ceny, stają się coraz rzadszą rozrywką intelektualną. Dlatego też wysoce chwalebne są zarządzenia dyrekcji niektórych teatrów, które wprost czynią udogodnienia dla pracującej inteligencji: wydział kultury przy magistracie udziela co pewien czas instytucjom zniżek biletowych, aby w ten sposób udostępnić szerszym kołom możliwość korzystania z opery: teatr Bogusławskiego wystawia prze-ważnie rzeczy klasyczne polskie, a ceny miejsc ustanowił najniższe ze wszystkich teatrów i może dzięki temu jest najmniej odwiedzany przez mniejszość anonimową; wieczory teatru polskiego bywają niekiedy wykupywane przez organizacje inteligencji, która dzięki takim ułatwieniom może zobaczyć i Rostworowskiego „Zmartwychwstanie” i „Figara” i „Wesele”.

Ostatnimi czasy teatr nawrócił do wspomnień epoki modernistycznej. Więc w Polskim „Wesele”, a w Bogusławskiego „Eros i Psyche” z tą samą Solską-Grosserową, dla której twórczości Żuławski swój poemat sceniczny napisał. Są to już jednakże wspomnienia. Ani Wyspiański ani Żuławski nie przemówili tak do publiczności, nie zdobyli takiego uznania, jak przed laty kilkunastu. Nie pomógł Boy, choć „Wesele” poprzedził opowieścią anegdotyczną o genezie dramatu i ilustracją osób, w nim występujących, nie pomogła też irena Solska.

Za to w Rozmaitościach zbiera laury i suty profit Adam Grzymała-Siedlecki swoim „Popasem króla jego mości”. Nie nadarmo studjował Fredę i przygotowywał o nim monografię. Zetknął się z rasowo polskim temperamentem komedjopisarza i sam zaczął próbować sił na tem polu. Dwoma sztukami zdobył przednie stanowisko pośród dramaturgów. Z krytyką przedzierzgnął się w twórcę. Jak jest jednym z najprzedniejszych naszych krytyków, tak zalicza się do niepoślednich twórców.

Co szczególnie u Siedleckiego uderza, to zdrowy humor polski, szczerzy, może nieco swywolny, rubaszny i nieskrepowany, a przedewszystkiem naturalny. Niema w nim przerafinowania, które tak silnie uwydatnia się u współczesnych, niema też pozy ani koturnowego snobizmu, cechującego tak wielu, tak wielu...

I może ta bezpośredniość i szczerze ustosunkowanie się do życia dziennikarza Siedleckiego pierwszorzędne i w każdym calu — są powodem jego słusznego powodzenia. Biedny Henryk Walezy, zalecający się na przygodnym popasie do szlachcianki, i zyskujący ostatecznie jej zgodę, po to, by wykazać całą swą beślisność — dał Siedleckiemu sposobność do rozwinięcia wszystkich swych zalet wybitnego talentu.

Na rynku księgarskim zwraca przedewszystkiem uwagę opowieść Kossak-Szczuckiej o przeżyciach Polki na Podolu: plastyka, barwność opowiadania, wdzięk stylu i żywość czy-

nią jej pracę niezwykle ewenementem, a krytyka słusznie dostrzegła w niej wielkie podobieństwo do epopei historycznych Sienkiewicza. Z nowymi tomikami poezji wystąpili najwybitniejsi reprezentanci grupy Skamander: Słonimski, Tuwim i Kazimierz Wierzyński.

Z wydawnictw społecznych należy zwrócić uwagę na wydawnictwa dotyczące poznania kwestji żydowskiej. Ta dziedzina jest u nas zupełnie zaniedbana. Należy tu podnieść z uznaniem, że szczególnie zajęła się tem zagadnieniem księgarnia Perzyńskiego i Niklewicza, która w krótkim przeciągu czasu dała czytającej i — to najważniejsza — myślącej publiczności kilka opracowań, traktujących tę kwestję naukowo, bez uprzedzeń, oświeclających utajone czynniki, kierujące zjawiskami życia politycznego nie tylko u nas, ale może w silniejszym jeszcze stopniu za granicą. Po rzeczy o spisku międzynarodowym, zestawieniu przez Nowaczyńskiego, co mówią najwybitniejsze indywidualności o anonimowym mocarstwie, po opracowaniu Steckiej o Żydach w Polsce i Koźmińskiego o mniejszościach narodowych, otrzymaliśmy wzorowe tłumaczenia prac pierwszorzędnej wartości o sprawie żydowskiej i o roli Żydów w państwie, właściwie w zrujnowaniu państwa niemieckiego, z gorącą przedstawioną przez Wilhelma Meistera. Gdy dodamy do tego zdyskredytowanie roli Żydów podczas bolszewickich rządów na Węgrzech, co świetnie zobrazowali bracia Tharaudowie, a st. Kozicki przyswaja naszemu piśmiennictwu — to przekonamy się, iż poważny dorobek ilustrujący kwestję żydowską jest u nas wcale początek. Zwłaszcza, że to dopiero początek.

Hier. Wierz.

## List z Górnego Śląska.

Ruch zarobkowy. — Wzrastające niezadowolone. Funt mięsa o 600 mrk. droższy niż w Warszawie. — Już od 1 marca wprowadzenie waluty polskiej. — Wystawa przemysłowa w Katowicach.

(Od naszego korespondenta śląsk.).

Katowice, 23 stycznia.

Na licznych kopalniach górnośląskich, odbyły się niedawno zebrania załóg robotniczych na których uchwalono szereg rezolucji, żądających dalszej znacznej poprawy zarobków, względnie dostostowania płac do obecnych stosunków drożyznianych. Istotnie bowiem szerzy się niezadowolenie i rozgoryczenie wśród szerokich mas ludności, gdyż drożyzna wzrasta z dniem każdym, podczas gdy zarobki w wielkim przemyśle nie dotrzymują kroków z potrzebami żywymi.

Drożyzna w polskiej części Górnego Śląska powstała zresztą sztucznie i niczem nie jest usprawiedliwiona. Tem się też tłumaczy nadzwyczajne rozgoryczenie ludności. Bowiem zarówno w innych dzielnicach Polski, jak i po drugiej stronie granicy, w niemieckiej części Śląska, ceny na te same artykuły są znacznie niższe.

Stwierdzono na przykład, że funt mięsa w Warszawie jest o całe 600 marek niem. tańszy niż w Katowicach.

Wszyscy przekonani, że wprowadzenie marki polskiej na Śląsku, jako prawnego środka płatniczego w dużej mierze przyczyni się do polepszenia stosunków, gdyż przedewszystkiem niepewność i ciągły w ostatnich miesiącach spadek marki niemieckiej, spowodował drożyznę, niezadowolone i konieczność częstego podwyższania zarobków.

Marka polska ma być wprowadzoną jak wiadomo, z dniem 1 listopada r. b., słychać jednakże, że na skutek umowy między wielkim przemysłem śląskim a rządem polskim, wyplaty robotników już od 1 marca r. b. skutecznie będą w walucie polskiej, co równałoby się wpro-

wadzeniu marki polskiej już w tym terminie.

Na wystawę przemysłu polskiego w Katowicach, której otwarcie nastąpi 28 stycznia r. b., zgłosiło udział swój tylu wystawców polskich, że ze względu na szczupłość lokali wystawowych kilkuset z nich nie można było uwzględnić. Zgłosiło się również wielu wystawców francuskich, których jednak ze względu na polski charakter wystawy nie dopuszczono.

Aleksy Pająk.

## Głos kupca polskiego o walce z drożyzną.

Bardzo ciekawy artykuł umieszcza „Wszepolski Przegląd Kupiecki” pod charakterystycznym tytułem: jak Rząd zwalcza drożyznę:

„Od upadku gabinetu p. Ponikowskiego jesteśmy świadkami rosnącej stale drożyzny, wywołanej spadkiem naszej waluty. Oslawione przesilenie, które wywołane zostało, aby stworzyć rząd silnej ręki, przyczyniło się do tego, że postępujemy w szybkim tempie do katastrofy gospodarczej, grożącej ruiną już nie tylko szerokim sferom inteligencji zarobkującej oraz sferom robotniczym, ale przedewszystkiem sferom gospodarczym, a więc kupcom i przemysłowcom. Handel i przemysł boryka się dzisiaj na wszystkie strony z brakiem gotówki, narzeka na brak poparcia rządu, na jego krótkowzroczną politykę gospodarczą. I słusznie. Dziś szuka się przyczyn drożyzny w handlu i przemyśle, podczas, kiedy elementarne pojęcie ekonomiki społecznej wskazuje, że drożyzna tkwi w stałym deprecjowaniu pieniądza, a zatem należałoby wszelkimi sposobami zmierzać do stabilizacji jego wartości. U nas natomiast zamiast tej stabilizacji puszcza się maszynę drukarską w ruch, i drogą wypuszczania miliardowych banknotów, zamierza się uzdrowić stosunki gospodarcze. Powstrzymanie maszyny drukarskiej na pewien czas przez p. ministra Michalskiego, było najlepszym dowodem, że ażeby ustalić wartość marki naszej, należy powstrzymać inflację.

Z powyższego widzimy, że gospodarz finansowy polski, jakim jest Min. Skarbu, jest jedynym czynnikiem przyczyniającym się pośrednio do wzrostu cen na towary. Z drugiej jednak strony, nasze Ministerstwo Skarbu, usiłuje walczyć (?) z drożyzną. Oto jak ta walka wygląda. Przedewszystkiem Ministerstwo Skarbu w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, wydało przepisy, mocą których każdy kupiec powinien posiadać w magazynie swoim cennik z oznaczeniem cen wszystkich towarów, ceny zaś te muszą być poparte autentycznymi dokumentami jakimi są: faktury, rachunki i t. p. Z tego rozporządzenia wynika, że tym czynnikiem potęgującym drożyznę jest nikt inny tylko kupiec, nad którym należy rozciągnąć bardzo dokładną kontrolę. Jeżeli się wgłębimy w treść tego rozporządzenia i zastanowimy się nad jego celowością — to doprawdy dziwić się musimy, jak władze opanicznie pojmują walkę z drożyzną, wybierając do osiągnięcia celu zupełnie niewłaściwą drogę. Takie bowiem przepisy do skutku nie prowadzą i zła nie usuną. Niejednokrotnie już pisaliśmy, że narzucanie kupiectwu pewnych szablonów w kalkulacji jest nonsensem, gdyż kupiec musi kalkulować tak, aby za ilość sprzedanego towaru, osiągnął taką kwotę, za którą mógłby nabyć taką ilość towaru nowego. Innej zasady tutaj być nie może, jeżeli ten handel ma istnieć dalej i rozwijać się. Każdy, kto bliżej dzisiaj przygląda się naszym stosunkom handlowo-przemysłowym to potwierdzi, że handel nasz w przeważającej swej liczbie zmierza do katastrofy. Spotyka się całe szeregi kupców, którzy bezradnie opuszczają ręce, narzekając na brak towaru, i na brak gotówki. Wielu bowiem kalkulując na zasadach przedwojennych

zredukowało swój kapitał obrotowy do minimum. Zachodzi więc pytanie, czy w tych warunkach przepisy tego rodzaju, mogą mieć jakiegokolwiek praktyczne zastosowanie?

Szczególnie, iż nasze sfery rządowe upodobały sobie specjalnie kupca, którego otoczyły taką serdeczną opieką. Włościanin-producent lub też obszarnik, który za swoje ziemio-plody, mięso, nabiał i t. p. podnosi ceny stale i w sposób wprost podziwu godny, nie podlega żadnym w tym względzie ograniczeniom, czasem tylko jakiś p. starosta napisze apel do pp. Ziemian, aby byli względniejsi w szacowaniu swoich produktów i na tem koniec. Tu jednak jest wszystko w porządku, pomimo, że podatki jakie rząd ściąga ze wsi są wprost śmieszne.

Z wyżej wyluszczonej powód, walka naszego rządu z drożyzną przedstawia się wprost humorystycznie. Rząd bowiem, który pozwala jednemu dyktować ceny dowolnie, drugim natomiast ogranicza i swoimi zarządzeniami doprowadza do ruiny, świadczy najlepiej, że niema jasno skryształowanego programu postępowania. Mało tego. Swoimi zarządzeniami władze nasze często przyczyniają się do wzrostu drożyzny w kraju, czyli w pierwszym rzędzie władze nasze siebie powinny pociągnąć do odpowiedzialności. Niedawno pisaliśmy, że wskutek nieracjonalnej polityki wywozowej naszego rządu, który jeszcze w listopadzie b. r. pozwolił na wywiezienie 60 wagonów jaja z Polski, jaja wzrosły w cenie w czwórnasób i to w ciągu bardzo krótkiego czasu. Obecnie mięso drożeje z dnia na dzień i to w sposób zastraszający, gdyż rząd pozwolił magistratowi miasta Warszawy na wywiezienie 5000 sztuk nierogacizny. Dziwna to rzecz, że magistrat warszawski występuje w roli eksportera i to w roli, nawiasem mówiąc, niezaszczytnej, gdyż wdając się w jakieś kombinacje handlowe, przyczynia się do ogłupiania kraju, wywołując drożyznę najważniejszego artykułu codziennej potrzeby.

Zapytujemy więc czytelników, czy może się ktoś doszukać w tym postępowaniu naszych władz jakiegokolwiek myśli przewodniej, opartej na wszechstronnem zrozumieniu potrzeb naszego kraju? Wiadomo nam, że kraj nasz jeszcze nie pokrywa w zupełności zapotrzebowania tłuszczów. Wywożąc zatem nierogaciznę z kraju, będziemy przywozili margarynę, tłuszcze amerykańskie i różne inne emulsje tłuszczowe, przepłacając bąkojskimi cenami. To również dotyczy eksportu drzewa zagranicę. Polska wywozi dziś nadmiar drzewa na czem oczywiście korzystają nieliczne jednostki z wielką krzywdą dla całego kraju. Czy nie możnaby u nas z naszego drzewa wyrabiać celulozę, względnie papier, aby przynajmniej pokryć zapotrzebowanie własne, nie mówiąc już o takiej prym tywnej sprawie, iż wywiezienie gotowego produktu zagranicę, przyniesie krajowi stokroć większe korzyści. W sposób rabunkowy trzebi się u nas osikę, którą głównie wywozimy do Czech, podczas kiedy możnaby użyć drzewo to do fabrykacji zapatek, za które zagranicą możnaby osiągnąć niepomierne większe zyski, a głównie ludność w kraju nie przepłacałaby tak wysokich cen.

Zapoznawanie przez rząd tych podstawowych zasad ekonomiki jest bezprzecznie jedną z ważniejszych przyczyn panoszącej się u nas drożyzny. I jakże dziwnie i pompatycznie brzmią słowa, że rząd walczy z drożyzną! Po bliższym zastanowieniu się widzimy że ta rzekoma walka jest niczem innym jak maskowaniem błędów przez rząd w tym względzie popełnianych.

Czas więc najwyższy skończyć narzeczcie z polityką eksperymentów, z polityką dyletantyzmu, gdyż na tem cierpi całe społeczeństwo.”



# WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Kronika policyjna.

We wtorek 30 stycznia odprawione będzie w katedrze w kaplicy Św. Kazimierza o 8 i pół Msza Św. za duszę s. p. Marszałków Emilów, Marjana, Kazimierza-Ludwika, Tomasza i wszystkich

## Umiastowski

za duszę z Umiastowskich s. p. Gabryeli Skirmuntowej, Aleksandry Wolskiej i Melanji Szostakowskiej.

## Wiadomości telegraficzne

WARSZAWA, 27-I. (A. W.). W wykonaniu uchwały synodu prawosławnego w Polsce dotyczącej usunięcia biskupa Włodzimierza od zarządu diecezją grodzieńską, z powodu niekanonicznych jego postępów, został on skierowany na miejsce stałego zamieszkania do jednego z klasztorów prawosławnych na Wołyniu.

WARSZAWA, 27-I. (A. W.). Sąd Okręgowy skazał redaktora Strcińskiego na 2 miesiące więzienia za artykuł, który ukazał się w „Rzeczypospolitej” w czerwcu, a który charakteryzował działalność Naczelnika Państwa.

WARSZAWA, 27-I. (A. W.). W dniach 18 i 19 lutego odbędzie się w Toruniu uroczystość 450-letniej rocznicy urodzin Kopernika. Na uroczystość zaproszono Prezydenta Rzeczypospolitej, Rząd, Duchowieństwo, wyższe uczelnie i instytucje naukowe, przedstawicieli miast i profesorów, między którymi znajduje się profesor astronomii uniwersytetu w Rzymie.

RZYM, (Pat.). Komisja do spraw zagranicznych przyjęła do wiadomości sprawozdanie w kwestji traktatu handlowego między Włochami i Polską.

GDANSK, (Pat.). Dnia 1 lutego zaprowadzona zostanie nowa taryfa telefoniczna i telegraficzna między Gdańskiem i Polską.

ŁÓDŹ, 26-I. (A. W.). Pismo „Rozwój” podaje że w Tomaszowie Mazowieckim przy ulicy Kaliskiej w domu Moszka Nadelweisa wykryto magazyn broni, zawierający 23 karabiny, 5000 naboji i granat ręczny.

RZYM, (Pat.). Zwołanie do Genui pierwszego kongresu faszystów i republikanów wyznaczono na 10-go marca.

ZURYCH, (Pat.). Na Warszawę notowano 0,01 i trzy czwarte.

GDANSK, (Pat.). Marka polska 75,31 — 75,69. Czeki na War. 76,55 — 76,95.

PARYŻ, (Pat.). Izba przyjęła 480 głosami przeciwko 81 całość budżetu na rok 1923.

WARSZAWA, (Pat.). D o l a r y 32500, k u r s o 32650, s p r z e d a ż 32350, franki fr. 2080 — 2100.

## Zycie ekonomiczne.

### GIEŁDA

WALUTA	Zada- no	Poszu- kiwa- no	Do pomie- nie tran- zakcje
Punty szterling.	—	—	—
Dolary St. Zjedn.	—	—	—
<b>ZŁOTO</b>			
Ruble	1950000	1940000	1950000
<b>CZEKI</b>			
Listy Zast. Wileń. Banku Ziem.	42000	38000	40000

### Projekt obligacji zbożowych.

Jak się dowiadujemy powstał projekt wypuszczenia przez Bank ziemiański obligacji zbożowych płatnych w markach polskich po cenie żyta według notowania giełdy zbożowej warszawskiej w dniu realizowania obligacji.

Obligacje takie były przed kilku miesiącami wydane w szeregu państw Rzeszy niemieckiej i cieszyły się dużym powodzeniem ze względu na usunięcie ryzyka strat, spowodowanych przez zniżkę waluty.

Projekt został złożony w ministerjum skarbu, które w najbliższych dniach ma zdecydować o jego losach.

## Sprawy kościelne.

— We wtorek 30 stycznia b. m. w drugą rocznicę śmierci s. p. znakomitego artysty skrzypka Adama Andrzejewskiego, odbędzie się za spójnik jego duszy żałobne nabożeństwo w Kościele Św. Trójcy (ul. Dominikańska) o godz. 10-ej rano.

## Urzędowe.

— Rejestraja roczników 1883 — 1899 Rejestracja rezerwistów będzie trwała 10 dni

W pierwsze 7 dni będą podlegać rejestracji starsze roczniki po dwa lata w jednym dniu, zaczynając od roku 1883, tak naprzykład: 1 dzień roczniki 1883 i 1884, 2 dzień 1885 i 1886 i t. d. Najmłodsze roczniki: 1897, 1898 i 1899 będą podlegać rejestracji w ciągu trzech ostatnich dni, licząc po jednym roczniku w dzień.

— Komisarjat do walki z lichwą. Dowiadujemy się, że w związku z rozwijającą się akcją Rządu w sprawie walki z lichwą i drożyzną, utworzony ma być w Wilnie specjalny Komisarjat, któremu podlegać będą wszystkie sprawy związane z walką z drożyzną. Organa bezpieczeństwa publicznego oddane obecnie do dyspozycji Komisarza Rządu m. Wilna przejdą do dyspozycji specjalnego Komisarjatu. (W.A.P.)

## Sprawy miejskie.

— Sprawa pożyczki miejskiej. Delegat Rządu zwrócił się telegraficznie do Min. Spraw Wewn. z prośbą o interwencję w Min. Skarbu w sprawie przekazania przez Bank komunalny 200 milionów pożyczki dla m. Wilna. (A.W.)

— Podatek szkolny. Min. Spraw Wewn. w porozumieniu z Min. Skarbu zatwierdziło statut podatku szkolnego na rzecz m. Wilna, z drobnymi poprawkami strony formalnej tego statutu. (A.W.)

— W sprawie protestu Rady Miejskiej. Prezydent miasta p. Bańkowski przesłał Marszałkom Sejmiku i Senatowi protest Rady Miejskiej w sprawie Pasa Neutralnego, uchwalony na posiedzeniu Rady Miejskiej 18 b. m., a który podaliśmy w dosłownym brzmieniu Nr. 15 naszego z 20 stycznia r. b.

## Sprawy prasowe.

— Konfiskata pisma. W sobotę, 27 b. m. władze skonfiskowały czasopismo żydowskie „Unzer Gedank”

## Sprawy kolejowe.

— Kolej Wilno — Grodno — Warszawa. Przy opracowywaniu i uzgadnianiu nowego rozkładu jazdy pociągów osobowych na Zjeździe przedstawicieli poszczególnych Dyrekcji Kolejowych w Warszawie między całym szeregiem spraw, omawiana była również bardzo szeroko sprawa komunikacji kolejowej Wilno — Grodno — Warszawa. Na zjeździe wyjaśniło się, że Wileńska Dyrekcja Kolejowa ukończyła niemal całkowicie przygotowania do otwarcia wymienionej linii, nie wyłączając wielkiego stałego mostu na Niemnie, który będzie wykonany w marcu r. b. Natomiast otwarcie ruchu uzależnione jest całkowicie od rozstrzygnięcia politycznego wąskiego odcinka kolejowego pomiędzy Rudziszkami i Olkienikami bezprawnie okupowanego przez litwinów. Z chwilą, gdy Liga Narodów rozstrzygnie tę sprawę, Wileńska Dyrekcja Kolejowa będzie mogła oddać do użytku linię magistralną, która skróci podróz do Warszawy o przeszło 100 kilm. Przygotowania poczyniono już tak szczegółowo, iż Wil. Dyr. Kolejowa przewiduje w nowym rozkładzie jazdy od 1 czerwca ewentualne uruchomienie 4-ch pociągów osobowych. (W.A.P.)

## Sprawy powiatowe.

— Z Sejmiku Wileńsko-Trockie-

go. W piątek 26 i w sobotę 27 b. m. odbył się pod przewodnictwem starosty Grabowskiego zjazd Sejmiku Wileńsko-Trockiego. Na zjeździe omawiane były przeważnie sprawy finansowe, jakto: sprawozdanie z wykonania budżetu za rok 1922 r., zatwierdzenie budżetu na rok 1923 r. (na sumę przeszło miljarde marek) wyśokość djet członków Sejmiku oraz kary za nieprzybywanie na zjazdy, etat pracowników Sejmiku etc. Oprócz tych spraw natury finansowej zjazd udzielił konsesji T-wu Polesie na budowę kolejki wąskotorowej na trakcie Rudnickim, uchwalił utworzenie banku ludowego Sejmiku Wileńsko-Trockiego oraz wybrał członków 8 Komisji Sejmiku.

Dnia 1 lutego r. b. odbędzie się posiedzenie wydziału Sejmiku. Posiedzenia Wydziału odbywać się będą 10, 20 i 30 każdego miesiąca.

## Odczyty.

— Uczelnia im. Tom. Zana P. M. Sz. (ul. św. Anny 7). w niedzielę 28 stycznia o piątą wykład ks. prof. Miłkowskiego z cyklu „Kościoł a życie współczesne”. Wstęp 200 marek.

— W Tow. Rozwój Trocka 11—1 piętro na zwykłym poniedziałkowym zebraniu odbędzie się odczyt prof. Hryniewicza p. t. „Pasteur jako dobroczynca i ludzkości”. Początek o g 7 w. Wstęp wolny.

— W niedzielę dnia 28 stycznia o g. 1 ppoł. odbędzie się w sali miejskiej odczyt p. t. „O konieczności odrodzenia Polski”. Przemawiać będą również postowie ks. Wyrebowski i redaktor Sadzewicz. Wstęp 500 mk.

## Szkoły.

— Egzaminy dla eksternów. W 2-ej połowie lutego r. b. Dyrekcja gimnazjum im. kr. Zygmunta-Augusta w Wilnie na mocy upoważnienia Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego przeprowadzi egzaminy dla eksternów z kursu kl. 4 i 6. Kancelarja gimnazjum przyjmuje podania codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) od g. 12—1 ppoł. (M. Pohulanka 11) do dn. 10 lutego r. b. Do podania dołączyć należy: a) metrykę urodzenia, b) życiorys napisany własnoręcznie, z dokładnym wskazaniem, gdzie ekstern lub eksternistka pobierał nauki, kiedy i jakie składał już egzaminy, c) świadectwo szkolne, o ile je posiada, d) kwit Kasy Skarbowej na wpłacone na r-k Kuratorium 10,000 mk. taksy egzaminacyjnej, e) dwie nienaklejone fotografie zaopatrzone własnoręcznym podpisem kandydata(cki), oraz wskazać miejsce zamieszkania. Podania nieodpowiadające wymienionym warunkom przyjmowane nie będą. Szczegółowe wskazówki w Nr 2 „Dziennika Urzędowego Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego” z r. 1922.

## UWADZE

**W. ks. Proboszcz!**  
Są do sprzedania kilka serji stacji inekcji Pańskiej, odlane w masie. Wielkość rozmaita. Cena b. niska. Wilno, Sw. Michałski zaułek 4—3, K. Czarniecki.

**Poszukuje mieszkania** 2-ch lub 3-ch pokoi z kuchnią. Może być z ustępstwem. Skrzynka pocztowa 120.

**Poszukuje się niania** z prakt. srednich lat umiejaczą czytać i pisać do 4 letniej dziewczynki. Dowiedzieć się od 2 do 4 ul. Teatralna 5 m 3

**D-r. J. ŁESKI**  
choroby wewnętrzne. Przyjmuje 5—6. Zakretowa 5 B. m 5.

**Bryczkę**  
kupię. Oferty „Dziennik Wileński” pod O. B.

**Kupuję**  
marki pocztowe. Św. Anny 3-b m. 1 od 3—5.

**Poszukuje się wspólnika** z kapitałem 20—30 mil. mk. dla powiększenia przedsiębiorstwa. Interes bez konkurencji. Oferty skierować do Redakcji pod „Inżynier”.

**Zgub. książkę** zwolnie-  
nia wyd. przez P. K. U. Wilno na imię Jana Glińskiego zam. przy ul. Trwałej 25 m. 3—unieważnia się.

**W piątek 26 b. m. o g. 7** w. przechodząc prawą (nieparzystą) stroną ul. Mickiewicza, pomiędzy placem Łukiskim a mostem Zwierzynieckim, zgubiono czarną torebkę damską, z kartą wizytową H. Odynowej. Łaskawy znalazca zechce zatrzymać sobie zawarte w torbie pieniądze i zwrócić za nagrodą klucz i zegarek męski do Agencji Wschodniej. Mickiewicza 19 m. 27.

**KAWA**  
palona w ziarnach i mielona. Surogaty **KAKAO** kawowy. Codziennie świeżo w fabryce „**JAWA**” (dawn. Amsterdam). Zawalna 28/30. Telef. 544.

**DRUKARNIA „ZORZA”**  
Wilno, Wileńska 15  
Przyjmuje zamówienia na wszelkie roboty w zakresie drukarstwa wchodzące.  
**Wykonanie szybkie i staranne**

KINO-TEATR „CORSO“  
(ul. Ad. Mickiewicza 7,

**UWAGA!**  
Sensacyjn. dramat  
sezonu 1923 ro ku

# Kaprysy Losu

w 6 akt. Cuda natury. Niepospolita gra  
artystów. Wspaniała gra  
uroczej amerykanki **Glorji Swanson.**

Kino-Teatr „Helios“  
66g Wileńskiej i Mickiewicza.

**Dziś** Wspaniały  
obraz  
sezonu

# KSIĄŻE SERGIUSZ PANIN

dramat w 6 cz z udziałem najlepszych sił ekranu.  
Wykwintne wystawienie sztuki. Nadzwyczajne ko-  
biece tualety. Początek o godz. 4-ej.

Kino - Teatr  
**„LUX“**  
ul. Ad. Mickiewicza 11.

**Dziś**

Jednym z najlepszych po  
Quo Vadis, z literatury hi-  
storycznej, jest arcydzieło  
trylogii i najświetniejszego na-  
szego powieściopisarza

# POTOP

w 6 ciu wielkich aktach.

Henryka Sienkiewicza (**Obrona Częstochowy**)

Spowiedź Kmicica, porwanie Olenki, pojedynk  
Wołodyjowskiego z Kmicicem Zdrada księcia Ja-  
nusza Radziwiła. Uwięzienie Wołodyjowskiego, Za-  
głoby, Oskierki i innych rycerzy. Pochód Szwedów  
na Jasną Górę. Bombardowanie Klasztoru Cud  
Jasnogórski. Przeor Kordecki. Napad nocny Zdraj-  
cą Kuklinowski. Odwrót Szwedów. Ślub Kmicica z  
Olenką Przepiękne sceny batalistyczne. Zdjęcia wy-  
konane na miejscach dziejów historycznych.

Pocz. sear. w dnie  
powsz. o g. 4. w so-  
boly, niedz i dnie  
świętne o g. 1.

Kino-Teatr „Polonja“  
Mickiewicza 23

**Dziś** chluba ekranów zagranicz-  
nych, ulubieni-  
ca publiczności **MIA MAY**

i słynny tragik H. MIERENDORF  
we wzruszającym dramacie ży-  
ciowym w 6-ciu akt. p. t.

**MGŁA I SŁOŃCE**  
Tragiczne dzieje artystki operowej.

Wzruszająca treść obrazu została  
premijowana na konkursie  
literatow.

## KONFITURY

wiejskie do sprzedania.  
Ofiarna 2-15.

**S**przedaje garnitur miękich  
mebli w dobrym stanie  
krytych zielonym pluszem,  
tremo i umywalkę marmu-  
rową. Pospieszka, ul. Nieca-  
ła d. Narkiewicza.

**Piecyk** żelazny sprze-  
daje się za ul.  
Bernardyński 11 m. 1. Co-  
dziennie od godz. 12 — 3 pp.

## Pianino

Bluthnera sprzedaje się. W.  
Pohulanka 31 m. 11 od 4-6.

**S**przedaje się sklep spo-  
żywczy z całym urzą-  
dzeniem i towaram. Przy  
sklepie mieszkanie z 2-ch  
pokoi i kuchni z elektrycz-  
nym oświetleniem, Miodo-  
wa 3.

**Z**gubiono w dniu 24 na uli-  
cy Montwiłłowskiej lewy  
kamasz męski lakierowany  
obszuty szarym zamszem.  
Łaskawy znalazca raczy  
zwrócić za wynagrodzeniem  
ul. Mała Pohulanka 19 m 5  
A. Witkowski.

## Młyn wodny

do wydzierżawienia za re-  
mont w powiatowym mieś-  
cie na Kresach Dowiedzieć  
się ul. Zygmuntowska 6, o  
godz. 3-6 pp.

PROSZĘ ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!

# Pereł Wódek Białych

B. Kasprowicza w Gnieźnie

**AZA** w fasonowych wysokich białych butelkach

**KOKOSZNIK** Wódka Nr. 25 w piramidowych białych butelkach

**SWAT SIWUCHA**

**LECHÓWKA**

**BEKA ALEMBIKOWA**

**DRUŻBA**

**DRUCHNA**

w czworokątnych fasonowych białych butel-  
kach lub w monopolówkach

w fasonowych płaskich butelkach do  
podróży, monopolówkach i innych.



GENERALNA REPREZENTACJA NA WOJ. WILEŃSKIE

**KAROL RENE STELLMACH**

WILNO, ZAKRETOWA 9.

!!! Ostrzega się przed naśladownictwami !!!

**K. O. K.**

Ostrobramska 19.

**Poznańska mąka żytnia  
pytlowana.**

Sprzedaż hurtowa. )-( Sprzedaż hurtowa.

BIURO

**Przepisywań i Tłomaczeń**

Nauka pisanja na maszynach,

Orzeszkowej 3 m. 15.

**Walce młyńskie** porce-  
lanowe

400x300 z automat. wyłączeniem, sprzeda okazyj-  
nie „TOPAS“. Lwów, Mickiewicza 22.

**Akuszerka** z Warsza-  
wy wyudzie-  
la porad ciężarnym. Przyj-  
muje od 9-ej rano do 7-  
wiecz Mickiewicza 46 - 6.

**Akuszerka Okuszeko**  
ul. Wielka 33 2. Przyjmuje  
9-1 i 3-6. Udziela porad.

Poszukuję 1 lub 2 pokoi  
z kuchnią. Wiadomość  
w Administracji „Dz. Wil“.

poszukuję mieszkania z 2  
-3 pokoi i kuchni. Of-  
erty w Adm. „Dz. Wil“.

## Kupujmy u Chrześcijan.

Największy fabryczny skład manufaktury w Łodzi  
przy ul. Piotrkowskiej 44 na I-em piętrze. Chrze-  
ścijański Dom Handlowo-Przemysłowy Bronisław Jagoda  
i S-ka. „Jarmark Łódzki“ Sp. Akc. z kapitałem 200  
miljonowym. Oddział w Katowicach w domu własnym ul.  
Sachsa Nr. 10. Polecamy towary na ubrania damskie i mę-  
skie, kamary, sukna, korthy welniane, szewioty półwel-  
niane, trykotażę białą i kolorową, chustki, garderobę, płótna,  
wszystkie gatunki białych i kolorowych bawełnianych to-  
warów. Dla pp. Hurtowników, Kapców i wogóle większych  
odbiorców jesteśmy pierwszym źródłem do zaopatrzenia się  
w jednym miejscu we wszystkie rodzaje towarów po ce-  
nach fabrycznych. Instytucjom rządowym i komunal-  
nym sprzedajemy na kredyt. Nasz dział ekspedycyjny wy-  
sła materiały w małych odcinkach.

**Uwaga.** Kto tylko posiada nieruchomości ten po-  
winien poprawić sobie byt i takiemu dopomożemy do otwar-  
cia handlu manufakturą, garderobą i galanterją, przy mi-  
nimalnym wkładzie gotówki. Udzielamy u siebie wyczer-  
pujących informacji po otrzymaniu wyciągu hipotecznego  
obecnie sprawdzonego. PP. właściciele trafik, dystrybucji i  
restauracji, którzy macie likwidować, nie wypuszczajcie z  
rąk swych lokali handlowych, otwierajcie handel z manu-  
fakturą garderobą i galanterją. Wszystkim rozpoczynają-  
cym handlować, towary sprzedajemy na kredyt oparty na  
pewnej gwarancji. Otwierajcie własne handie, takowych  
jest wszędzie brak.

## Magistrat miasta Wilna

ogłasza iż 30 stycznia r. b. o g 11 rano, w lokalu  
Wydziału Ziemi Miejskiej (Dominikańska 2, wejście  
z podwórza Straży Ogniowej) odbędzie się

### przetarg

na prawo wyrąbu lodu na rzekach Wilji i Wilejce  
w roku 1923. O warunkach dowiedzieć się w Wy-  
dziale Ziemi w godzinach biurowych.

Magistrat m Wilna.

Fabryka Puszek Blaszanych

**A. FEFFER**

Warszawa, Żelazna 69-a, Telef. 182-68.

Poleca:

**PUSZKI:** do zaprawy pół f, 1 f. do kleju, do farb z  
herm. zamkn. do konserw, mleka i cukierków, różn.  
wielkości owalne i okrągłe. **PUDEŁKA:** do pasty  
wszelkiego rozmiar. **FLASZECZKI** blasz. do płynów  
na czyszczenie metali.

**DOKTOR MED. B. ZELDOWICZ** | **KOBIETA LEKARZ**  
**Dr. Szwarc-Zeldowicz**  
przyjmuje od g. 9-11 5-8. | prz.: 12 1/2-2 1/2 5-8 chor. kobiece  
Spec. weneryczne, moczopięciowe, syfilis i skórne.  
ul. Mickiewicza (b. 8-to Jerska) Nr 24, m. 4.

**AMONJAK do ciasta**  
(ammon. carbonic)

POLECA

**Edward GOBIEC** Skład hurtowy  
Wilno ul. Wielka 88 m 1, obok kość. Ś-go Kazimierza.

**AKADEMICKIE BIURO  
OGŁOSZEŃ, PODAŃ,  
TŁOMACZEŃ I PRZEPISYWAŃ**  
PRZY  
CENTRALA. FILJA.  
UL. Wielka 54. UL. JAROSŁAWSKA  
TELEF. 104. TELEF. 536.